KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 14 (26) Sierpnia.— Rok 1852. № 225. Jutro, Śgo Cezarjusza B

Jutro o godz: 10 z rana, nastąpi otwarcie i rekoncyliacja Kościoła XX. *Augustjanów*, po zamknięciu onego przez kilka miesięcy, z powodu przedsięwziętej kosztem opiekującego Rządu, restauracji. Tegoż dnia rozpocznie się solenne Nabożeństwo jako w wigilję uroczystości Dra Kościoła i Założyciela Zgromadzenia Ś. Augustyna. Lubo dotąd odnowienie całkowicie ukończonem nie zostało, jednak wkrótce dokonanem będzie, zwłaszcza przy gorliwych chęciach i pięknych poświęceniach Komitetu dyrygującego, mianowicie prezydującego Przewielebnego Xiędza Zygmunta *Wołek*, Prowincjała XX. *Augustjanów*, gorliwego Męża o dobro Zgromadzenia, oraz czystość i porządek Świątyni Pańskiej; oraz WW. Członków Komitetu: Alfonsa *Kropiwnickiego* Budowniczego, Marcina *Manickiego*, Teofila *Fukier*, i Wincentego *Temporowskiego*, Obywateli tutejszego miasta. — Obszerniejsza wiadomość o Przybytku, Klasztorze, wszelkich zmianach i wypadkach ściągających się do XX. *Augustjanów*, wkrótce drukiem ogłoszoną zostanie, przy zbliżającym się obchodzie *5go stulecia* sprowadzenia tych najdawniejszych Zakonników do *Warszawy*.

Zgromadzenie XX. *Reformatów Warszawskich*, podzielając ogólny smutek mieszkańców *Warszawy* z powodu panującej epidemji, i pragnąc pozostałym po zmarłych rodzinom, przynieść religijną pociechę, zamierzyło za wszystkie dusze zmarłe, odprawić Nabożeństwo żałobne. Jakoż Nabożeństwo to odbędzie się jutro o godzinie 10ej rano w tymże Kościele. (Oby dobry BÓG, wynagrodził szanownemu Zgromadzeniu, to współczucie, jakiego dla *Warszawian*, dowodzi temi pobożnemi chęciami swojemi).

Ze wszech stron w kraju, i z tych miejsc, gdzie się pojawiła epidemja, i z tych gdzie jej BOGU dzięki, nie ma, dochodzą nas wiadomości o odprawianych Nabożeństwach na uproszenie miłosierdzia BOŻEGO, w odwróceniu tej klęski. Podobne Nabożeństwa zarządzone zostały w Kościołach parafjalnych w *Gródku* i *Policznej*, w Okręgu *Kozienickim*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie: Z Sekretarza Gubernjalnego na Sekretarza Kollegjalnego: Nadzorca Etatowy Szkoły Powiatowej w Łęczycy *Dobrycz*, ze starszeństwem. Na Regestratora Kollegjalnego: Urzędnik do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika *Palm*, ze starszeństwem.— Przemianowani: Uwolniony z byłych Wojsk Polskich Podporucznik, obecnie Prezes Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Ziems: Gub: Warsz: w Kaliszu *Szymanowski*, na Sekretarza Gubernjalnego. Uwolniony w r. 1830 z Achtyrskiego Pułku Huzarów w randze Porucznika, obecnie Radca Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Ziems: Gub: Warsz: w Warszawie *Zabokrzecki*, na Regestratora Kollegjalnego.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: S. W. i D., mianowani: Aptekarz kl: 1szej Adolf *Frick*, p. o. Assesora Farmaceutycznego Urzędu Lekarskiego Guber: Radomskiej; Kancelista biura Naczelnika Ptu Sieradzkiego Hipolit *Nagrodzki*, p. o. Burmistrza m. Błonia w Gub: Warszawskiej; spadły z etatu Kontroler Urzędu Celnego w Rożkach Jan *Prokopowicz*, p. o. Radnego Kassjera m. Sandomierza w Gub: Radoms:; Urzędnik Kancelarji Kom: R. S. W. i D. Regestrator Kollegjalny *Ambrożewicz*, p. o. Burmistrza m. Łaskarzewa w Gub: Lubelskiej; Kancelista Magistratu m. Międzyrzeca Karol *Chlipalski*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego w Magistracie miasta Biały Gubernji Lubelskiej.— Przeniesieni na własne żądanie: Radny Kassjer m. Sandomierza Antoni *Podleski*, na p. o. Podsekretarza w Magistracie miasta Radomia; Tłómacz Biura Naczelnika Ptu Kalis: Karol *Malewicz*, na p.o. Tłómacza Biura Naczelnika Ptu Krasnostaw:; Tłómacz Biura Naczelnika Ptu Krasnostaws: Józ: *Burzyński*, na p. o. Tłómacza Biura Naczelnika Ptu Łukowskiego; Archiwista Biura Naczelnika Ptu Łomżyńs: Stan: *Radłowski*, na p. o. Pomocnika Archiwisty Wydz: Policyjnego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim; p. o. Pomocnika Archiwisty Wydz: Policyjnego w Rządzie Gub: Radomskim Hipolit *Hamulecki*, na p. o. Archiwisty Biura Naczelnika Ptu Łomżyńskiego. — W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Łęczyc: January *Sulimowski*, p. o. Assesora tegoż Sądu, ze starszeństwem, i Podpisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Łęczyc: Fran: *Krajewski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu.

Rada Administracyjna Królestwa, zważywszy, że istniejący w mieście *Serocku*, Gub: *Płockiej*, jeden tylko jarmark, okazał się niedostatecznym dla miejscowej i okolicznej ludności; na przedstawienie w tej mierze Komissji R. S. W. i D., postanowiła i stanowi co następuje: Oprócz jednego jarmarku, który odbywa się we Wtorek po Śtym Mateuszu, czyli po dniu 9/21 Września, nadają się jeszcze miastu *Serock* trzy jarmarki nowe, odbywać się mające: we Środę po trzech Królach, czyli po dniu 25 Grudnia (6 Stycznia); we Środę po Śtym Kazimierzu, czyli po dniu 23 Lut: (4 Marca); we Środę po ŚŚ. Piotrze i Pawle, czyli po dniu 17/29 Czerwca.

Gdy Wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JO. Jenerała Feldmarszałka Główno-Dowodzącego armją czynną, Xięcia Warszawskiego Hr: Paskiewicza *Erywańskiego*, na dniu 30 Grud: (11 Stycz:) 1851/2 r. konfirmowanym, Jan-Nepomucen *Borucki*, mieszczanin z m. *Lubrańca*, za przestępstwa polityczne na karę konfiskaty majątku skazanym został; w zastosowaniu się przeto do art. 8 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 2 (14) Kwietnia 1835 r. w Dzienniku Praw w To-

mie XVI, jako też do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Września (12 Października) 1838 roku w Dzienniku Praw w Tomie XXII zamieszczonego, Komissja Rząd: Przych: i Skarbu, zawezwała wszystkich kogo to dotyczeć może, ażeby zgłosili się z pretensjami, jakie mieć mogą do rzeczonego majątku, w terminach prawem oznaczonych, to jest najdalej do dnia 1 (13) Października 1852 r., jeżeli mający pretensję zamieszkuje w Królestwie Polskiem; zaś najdalej do dnia 1 (13) Kwietnia 1853 r., jeżeli za granicą lecz w *Europie* zamieszkuje; nakoniec najdalej do dnia 1 (13) Kwie: 1854 r., jeżeli za obrębem *Europy* jest zamieszkały.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Iej Instancji Guber: *Warszawskiej* w *Kaliszu*, zawiadomił, iż Alexander *Fogielski*, Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Szadkowskiego*, w d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. życie zakończył, i że wszelkie akta jakie temuż Komornikowi do exekucji poruczone zostały, znajdują się w zachowaniu w powyż namienionego Sądu, po odebranie których strony interesowane zgłosić się mogą.

Nagleni wyraźnem żądaniem rodziny, powstrzymaliśmy się od smutnego ogłoszenia o skonie ś. p. Adryana *Krzyżanowskiego*, zmarłego w 65 roku życia, aby cios ten dotkliwy, nie przeraził nagle oddalonej z *Warszawy* familji, i nie stał się powodem smutnego następstwa. Dziś jednak, kiedy przeszły już pierwsze wrażenia, i kiedy smutna dla wszystkich pogłoska, doszła nareszcie jak sądzimy przez listy, tych wszystkich, którym śmierć tego męża nie mogła być obojętną, dopełniamy i my bolesnego z naszej strony obowiązku, zapisując do kroniki miasta naszego skon tego, którego imie tak pięknie i długo, na horyzoncie pismiennictwa krajowego jaśniało. Niech nas nikt nie posądza o jakąkolwiek opieszałość lub zapomnienie się nasze. Ceniliśmy za wiele związki pokrewieństwa, aby bez względu na prośby, uderzyć w najsłabszą ich stronę. Być może, że wymagania te, wyrządziły nawet krzywdę zwłokom ś. p. zmarłego, gdyż dla braku wiadomości o skonie, Szanowny Autor *Dawnej Polski*, oraz różnych dzieł historycznych, i pierwszy z obrońców narodowości nieśmiertelnego naszego *Kopernika;* za cały orszak pogrzebowy, miał kilkunastu zaledwie świadków, wtedy, gdy wszyscy współziomkowie jego, powinni byli sypnąć garścią piasku, dla wzniesienia mu tak szczytnej mogiły, jak szczytnemi były zasługi jego. Ale jak powiedzieliśmy, ludzkość i wzgląd na prośby pokrewieństwa, powstrzymały pióro nasze, dla oddania wcześniej należnej czci zmarłemu. Ś. p. Adryan *Krzyżanowski*, nie tylko na swojej niwie zajaśniał, imie jego znane było i dalej, głównie uczonym *francuzkiej* ziemi. Kiedy jednak spodobało się BOGU, osierocić nas z jednego z przedstawicieli epoki ALEXANDROWSKIEGO Uniwersytetu, i Towarzystwa Przyjaciół Nauk, spieszemy ponieść imieniem wszystkich współziomków naszych to ostatnie wspomnienie i pożegnanie, dla tego, który całe swoje życie poświęcał dla kraju, do którego należał, i któremu chlubę przynosił. Pokój duszy jego, oto ostatnie i serdeczne słowa nasze!

Piąty to już rok mija, jak utraciłem najlepszego z ojców, jedynego czułego opiekuna, w społeczności czcigodnego członka w osobie ś. p. Jakóba *Goldryng*, Kasjera Urzędu Konsumcyjnego. Jutro o godz: 10 z rana, odbwać się będzie w Kościele XX. *Kapucynów* za pokój duszy Jego, żałobne Nabożeństwo; na które Familję, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, pozostały syn zaprasza.

Jutro z powodu rocznicy skonu ś. p. Józ: *Jungmann*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Ś. KRZYŻA o godz: 10 rano; na które Rodzice zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Ś. p. Tomasz *Żydok* Obywatel, Majster Rzeźnicki, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona z nieletniemi Córkami i Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, dziś o godz: 5ej po południu z domu pod Nr 1099 przy ulicy *Twardej*, na smętarz *Powązkowski*.

W ubiegłą Niedzielę, zeszła z tego świata, po krótkiej słabości, przeżywszy lat 50, ś. p. Wiktorja *Litkiewicz*. Zwłoki jej, zaonegdaj, przez wdzięczną do zgonu za wychowanie i opiekę, oraz życzliwych, na smętarz *Powązkowski* odprowadzone zostały. Pokój jej duszy!

Karol *Tomass*, Obywatel, przeżywszy lat 45, wczoraj zakończył życie. Pogrążona w smutku Żona wraz z 6ciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 2709/10 przy ulicy *Mularskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Emil *Jenike*, Nauczyciel muzyki, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona z nieletnią Córką, Matka i Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok Jego, dnia jutrzejszego o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Wilhelm *Schutius*, Emeryt, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 42, wczoraj zszedł z tego świata. Przybyły Brat z prowincji, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok tegoż, dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy przy ulicy *Mylnej* Nr 2484, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

Felix *Dębczyński*, Majster Rzeźniczy, przeżywszy lat 60; Łukasz *Głowacki*, Woźny w Rządzie Gubernjalnym *Warszawskim*, lat 52; Kassylda z Brzozowskich *Czartkowska*, Obywatelka, lat 82; życie zakończyli.

Pozostała Wdową i sześcioro nieletnich dzieci, po ś. p. Ignacym *Marczewskim*, Budowniczym Powiatu *Piotrkowskiego*, składa podziękowanie Zwierzchnikom, Kolegom i Znajomym, za oddanie ostatniej usługi zmarłemu, i odprowadzenie ciała na miejsce ostatniego ziemskiego spoczynku. — Alexandra *Marczewska*.

W dniu 23 b. m. i r. zszedł z tego świata Roch *Rak*, Puszkarz, pozostawiwszy po sobie 6ro dzieci małoletnich, z których najmłodsze liczy zaledwie 3 miesiące, i 7me przybrane 5 miesięcy mające, sierotę. Pozostała wdowa uprasza JW. i WW. Panów i Dobrodziejów, li-

tościwe serca mających, aby raczyli przynajmniej tę sierotę 5cio-miesięczną przyjąć na wychowanie.

Kiedy w obecnym stanie epidemji, kornemi modłami do STWÓRCY zmniejszanej, z tem większem natężeniem ducha i serca, winniśmy zasyłać prośby do WSZECHMOCNEGO, o zupełne jej oddalenie, i modły dziękczynne za jej stopniowe zwolnienie; do silnych pobudek w tak bogobojnych przedsięwzięciach, może posłużyć naśladowanie pradziadów naszych w uczynkach miłosiernych, jakie w klęskach tego miasta podobnych dzisiejszej, przed wiekami spełniali. Obraz wiarogodny jednej takiej smutnej epoki z r. 1624 i 1625 skreślił nam P. Alexander *Wejnert*, wydawca *Starożytności Warszawskich*, w dziełku świeżo wyszłem p. t. *Wiadomość Historyczno-Statystyczna o morowem powietrzu w Warszawie w latach 1624 i 1625 panującem*, w którem objęte są także wszelkie środki medyczne naówczas używane. Załączona przy tem rycina, przedstawia naczelnego Obywatela miasta ofiarującego *Warszawę* BOGA-RODZICY i Ś. Benonowi Patronowi od moru, a nadto widok tegoż miasta, od strony bramy *Krakowskiej* w mniejszem przedstawieniu. Dziełka tego z ryciną nieilluminowaną po cenie kop. 30, można nabyć we wszystkich xięgarniach *Warszawskich*; rycinę zaś wedle pierwotworu illuminowaną, po cenie kop: 30, tylko w mieszkaniu wydawcy pod Nr 1259*b* przy ulicy *Nowy-Świat*, w domu JW. Marszałkowej *Pusłowskiej*.

Spokojna aż dotąd *Wisła*, nagle wzniosła się onegdaj pod m. *Zawichostem* o godz: 6ej wieczorem stop 6 cali 7 nad *zero*, a do dnia wczorajszego do godz: 7ej rano doszła już stop 9 nad *zero*. Że zaś przybieranie to jest nader szybkie, przeto pośpieszamy ostrzedz o tem mieszkańców *nadwiślańskich*, albowiem co chwila i u nas także zacznie przybierać *Wisła*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od A. R. kop. 50, i od K. R. kop. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od A. R. (na intencję prędkiego powrotu do zdrowia) na światło przed statuami: PANA JEZUSA na ulicy *Gołębiej*; na *Krako:-Przedmieściu*, i na *Nowem-Mieście*, wszędzie po kop: sr. 30.— Od E. G. kop. 30 na światło przed statuą M. BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście, i k. 30 na światło przed Cudownym PANEM JEZUSEM u *Fary*, na intencję zdrowia i zachowania od cholery.— Od Z. S. (na intencję uśmierzenia cholery) rs. 1; od solenizanta *Ludwika* Z. rs. 1, i od R. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ wzniesionej przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od R. kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście.— Od Anny *Brünner*, Żony Doktora w *Koninie*, rs. 25, na obiady dla ubogich Chrześcian w Towa: Dobroczynności, i rs. 25 na obiady dla ubogich starozakonnych.— Od J. S. rs. 10 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*, i rs. 10 dla sierot i wdów po cholerycznych.— Ponieważ P. E. O. wygranych w preferansa d. 20 b. m. kop. 11½ nie przyjął, przeto z dołączeniem rs. 1, złożyłem takowe w tejże Redakcji, dla sierot po cholerycznych.

Autor partycji ulubionych w *Warszawie* Oper: *Machbet*, *Ernani*, *Foscari*, etc., Maestro *Verdi*, ozdobiony został orderem *Legji honorowej*.

Zabawną jest zaprawdę *rzodkiew biała*, która jakby na przekorę *cholerze*, w tak wielkiego wyrosła *olbrzyma*, jakkolwiek w postaci *dziwoląga*, że wszelkie zadziwienie przechodzi. Jest ona kształtu *rogu wołowego*, a waży 5 *funtów!* Po *melonie Mniszewskim*, zajęła ona właściwe miejsce w Drukarni *Kurjera*, i jak tamten może służyć każdego czasu do obejrzenia dla pragnących zaspokoić.... ale tylko ciekawość. Nie ma wątpliwości, że mogłaby najzupełniej zaspokoić i *głód* choć dziesięciu osób, ale o tem *sza!* aby *cholera* niepostyszała!

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 185; wyzdrowiało 200; umarło 119; ogólna liczba pozostaje chorych 800.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Trefniś*, Pan *Rychter*; po Części muzycznej, PP. *Pistor* i *Anger*; po Tańcach Wszyscy i oddzielnie Panna *Stier* 2-kroć.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o nowej porażce zadanej na *Kaukazie*, *Daniel-Bekowi*, przez Jene:-Majora Barona *Wrangel*, w ciągu miesiąca Czerwca r. b. i o zabezpieczeniu w skutek tego prawego skrzydła linji *Lezgińskiej*, tak pożądanem przez miejscowych mieszkańców, którzy poprzednio wystawieni byli na ciągłą trwogę.

Anglja.— Parlament nie zbierze się jak w końcu Listopada; ta zwłoka wywołuje niezadowolenie opozycji.— Z *Londynu* wypłynęły już trzy okręta z wyrobami na przyszłą wystawę w *Nowym-Yorku*. Ambassador *Turecki* doniósł, że Sułtan wyprawi osobny parostatek z wyrobami *tureckiemi*; rząd *francuzki* wyszle pyszne gobeliny i wyroby porcelanowe, z fabryki *sewrskiej*.— W *Londynie* umarł najstarszy z Parów *angielskich*, 85-letni Xiążę *Hamilton* i *Brandon*; syn jego, Margrabia *Douglas* i *Clydesdale*, ma za żonę krewnę *Ludwika-Napoleona*, córkę W. Xiężnej Stefanji *Badeńskiej*.— W dniu 17tym bieżącego m., do portu *Londyńskiego* zawinęło 244 okrętów, mających 36,000 tons objemu; dawno nie pamiętają takiej liczby na raz wpływających okrętów.— Aeronauta *Green* z dwoma uczonemi, odbył podróż napowietrzną, z *Londynu* do *Cambridge* (60 mil ang:); przybyli w jednej godzinie i 35 minut, wznieśli się na 19,000 stóp w tych wysokich strefach; termometr pokazywał 25 stopni zimna.

Austrja.— Dekret uwłaszczenia wieśniaków w *Węgrzech*, wkrótce ogłoszonym zostanie. — Z powodu odkrycia w *Wiedniu* śladów starej loży *massońskiej*, władza wojenna rozpoczęła śledztwo. — Wkrótce wyjdzie nowa organizacja artyllerji.— Statuta wszystkich towarzystw strzeleckich po miastach, na nowo przejrzanemi zostaną.

Francja. *Paryż 20go Sierpnia*.— Minister spraw wew: otrzymał dziś, a *Monitor* jutro lub pojutrze ogłosi życzenia 200 przeszło rad okręgowych, żądających, by władza najwyższa utrwaloną i umieszczoną została w ręku *Ludwika-Napoleona*. Rady Jlne zapewne po-

dobneż złożą życzenia, później nastąpią petycje, i te mogą wywołać *senatus-consultum*, co do zmiany konstytucji i formy rządu we *Francji*.— O projekcie rozdziału *Francji* na 30 departamentów, coraz więcej mówią; dawna monarchja dzieliła się na 30 prowincji. — Kilku Ministrów zostało mianowanych Prezesami Rad Jnych w swych departamentach, i już opuścili *Paryż*, by te obowiązki objąć; to dowodzi, jaką wagę rząd do posiedzeń tych rad przywiązuje.— Prezydent rozstrzygnął, że przed wszystkiemi swemi kolegami, pierwszy krok ma Minister stanu, i że do niego Vice-Prezydencja Rady Ministrów należy. — Zaprzeczono pogłosce o zamiarze wstąpienia Jenerała *Bedeau* do zakonu, i podróży Hr: *Chambord* nad *Ren*. O podróży Prezydenta do południowej *Francji* mniej mówią; pomimo tego projekt ten wcale porzuconym nie został. — Choroba Beja *Tunetańskiego* zwróciła na siebie uwagę rządu *francuzkiego*; śmierć tego Xcia dotknęła by bardzo interes *Francji* na morzu *Śródziemnem*. — Rada miejska *Paryża* na posiedzeniu z 23 z. m. zatwierdziła projekta architektów *Vieil* i *Desjardins*, i plan pałacu *kryształowego*. Wybudowany być on ma przez kompanję prywatną; rząd zaręcza 4 procent od kapitału 13 miljo: fr.; budowa od chwili podpisu dekretu ustąpienia przez Prezydenta ma być ukończoną w lat 2; do rządu należą dwa dni w tygodniu, może w nich dawać uroczystości publiczne i wojskowe; resztujące 5 dni należą do kompanji, która może z gmachem robić co jej spodoba się. — *Patrie* ogłosiła adres, który Prezydentowi na balu bazarowym wręczyć miała Panna Hortensja *Couteux*, przekupka kwiatów na targu Ś. Józefa.— Z *Wejmaru* donoszą, że w czasie ceremonji religijnej w tem mieście w d. 15 b. m., z powodu uroczystości *Napoleona*, wykonano w tamecznej Katedrze wielką kompozycję *Liszta*.— Rząd zajmuje się projektem o rzeźnictwie, które ma być uwolnionem od wszelkiego monopolu. — Według raportów policji, na bal bazarowy weszło 26,000 osób; jubilerowie przekupkom wielką liczbę kosztowności sprzedali, jeden sprzedał np. 132 łańcuchów, drugi 151 bransoletek, trzeci 92 szpilek kosztownych etc. — Zakładają tu nowe na wielką skalę łaźnie i pralnie dla biednych. — Na skutek rozkazów policji, wytępiono w tym roku we *Francji* przeszło 200,000 psów, z tych 170 włóczących się po ulicach, 15,000 legawych, 100 *kings-charles*, 185 buldogów, etc.

Hiszpanja. — Gabinet w *La Granja* prawie wyłącznie zajmuje się kwestjami materjalnemi i kolejami żelaznemi. Niewiadomo nic dotąd, kiedy zwołanie Kortezów lub ich rozwiązanie nastąpi. — Uważano powiększenie środków surowości przeciw Jenerałowi *Narvaez* i jego stronnikom.

Włochy.— *Giornale di Roma* urzędowny donosi, że Ojciec Śty wcale zadowolonym nie jest z *Sardyńskiego* prawa o małżeństwie.

Rozmaitości. — Chłopiec jeden zjadł w *Arles* kilka ziarn z pestek brzoskwiniowych, i w skutku tego, po gwałtownych kurczach życie zakończył, mimo nagłej pomocy lekarskiej. Wiadomo, że ziarna te, jak i migdały gorzkie, mają w sobie *kwas siny*, ale nie w tak znacznej ilości, by o śmierć miały przyprawić. Domyślają się, że stan chorobliwy owocu miał wpływać na powiększenie się trucizny. — Pewien malarz, który sam nie malował, tylko dawał lekcje rysunku, mawiał z dumą do kolegów: »Wy robicie malowidła, ja robię malarzy!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adam Henryeta Żona Pastora z Niemiec nr 1047; Dobrzański Alojzy Oby: z Dobrzynia nr 551; Kattus Jan Ajent handl: z Wiednia nr 634; Multyni Jan Kup: z Karlsbad nr 369; Potrzobowski Fr: Sędzia z Kramska nr 544; Siemion Jan Arty: Malarski z Gub: Kijowskiej nr 570; Wychowski Adolf Ob: z Sulejowa nr 625; Walewski Cypr: Oby: z Wrocławia nr 601; Zabłocki Stan: Oby: z Kalisza nr 603.

Wyjechali: Borkowski Fran: Emeryt do Suwałk; Chaniewski Ign: Urzęd: do Konopnicy; Grabowski Stan: Oby: do Brześcia Kujawskiego; Głowacka Weronika Żona Urzęd: do Białegostoku; Gordon Dawid Alex:, i Haig James Ryszard Ob: do Berlina; Jacob Kar: Majster Iglarski do Niemiec; X. Konopka Augu: Pleban do Łomży; Keler Józ: do Prus; Mylo Fryd: Dok: Medy: do Bruxelli; Orłowski Fran: b. Major do Ciechocinka; Serebrnikow Alex: Kup: do Prus.

DONIESIENIA.

Dnia 24 b. m. przechodząc z Pragi przez Most, ulicą Bednarską, Czystą i Saski Ogród, do Granicznej, zgubiono CHUSTKĘ jedwabną, zieloną, z materji Szyne, z długiemi frendzlami, deseń na zielonem tle róże. Sumienny Znalazca raczy oddsć takową pod Nr 403 na Pradze, do Państwa Staszyńskich, za przyzwoitą nagrodą; mając wzgląd, że poszkodowanej nie była własnością, a tylko jako Służąca odnosiła swej Pani.

Niżej podpisany, b. Magazynier, przechodząc ulicą Żelazną, naprzeciw Leszno, jak Budnik, z Biura W. Smiecińskiego, wyjmując papiery, zgubił ŚWIADECTWO, wydane przez W. Szafrańskiego, przedsiebiorcę dostawy Żywności do Kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej. Upraszam łaskawego Znalazcę o oddanie do domu Zajezdnego Pod-Lwem, gdyż żadnej korzyści mieć nie może, a oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.— *Broniewski*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali —.
TEATR WIELKI. Dziś, *Atylla*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, ...

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.